№ 123. Wtorek 7. Czerwca 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

# GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## Część urzędowa.

*(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)*

Dnia 1. czerwca r. b. odbyło się w Wenecyi 12ste losowanie przekazanych na cześć austryacką obligacyi pożyczki lombardzko-weneckiej z r. 1850 i wyciągnieto serye 25 z kwotą kapitału 243.100 L. a.

Spłacenie kapitałów, jeźli odnośne obligacye niezostały zameldowane u rządu sardyńskiego, rozpocznie się z dniem 1. grudnia 1864 i uskutecznione będzie zwyczajnie w kasie Monte w Wenecyi, co do obligacyi zaś przekazanych na Amsterdam, Augsburg, Frankfurt nad Menem i Paryż w tychże miejscach: — wypłata tych ostatnich obligacyi może być jednak uskuteczniana także w Wenecyi, jeżeli najdalej do 1. listopada 1864 będą strony upraszać pisemnie o przekazanie tamże wypłaty.

Zapadłe procenta od obligacyi tej pożyczki, przekazanych na wspomnione miasta zagraniczne, wypłacać będą jak dotąd domy wexlowe Becker i Fuld, Paweł Stetten, M. A. Rothschild i bracia Rothschild.

---

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem pismem odręcznem z 3. czerwca b. r. raczył najmiłościwiej radzcę stanu Ludwika *Holzgethan* mianować zastępcą ministra do czynności administracyjnych w ministerstwie finansów, i w uznaniu jego znamienitych usług nadać mu krzyż komandorski orderu Leopolda.

---

Jego c. k. Apostolska Mość z powodu, iż opróżnioną została posada radzcy stanu raczył najmiłościwiej najwyższem pismem odręcznem z 3. czerwca r. b. powołać do rady stanu radzcę ministeryalnego w c. k. ministerstwie finansów Augusta *Schwind*, i mianować go radzcą stanu.

---

**Wiedeń**, 5. czerwca. Dnia wczorajszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 47. Traktat z 23. grudnia 1863. zawarty między Jego Mością Cesarzem Austryi i Jego Wysokością udzielnym Księciem Liechtenstein, względem dalszego trwania założonego traktatu z 5go czerwca 1852, między obydwoma państwami związku celnego i podatkowego.

Nr. 48. Dekret ministerstwa finansów z 21. maja 1864, względem upoważnienia pobocznego urzędu celnego I. klasy w Furth do manipulacyi wywozowej z cukrem wyprowadzonym przez linię celną za zwróceniem podatku.

## Część nieurzędowa.

*Lwów, 7. czerwca.*

I dzisiaj także przyniosła poczta telegraficzna niektóre szczegóły o ostatniem posiedzeniu konferencyi. Telegram z Londynu z 5. b. m. donosi, że jak słychać z dobrego źródła, chcą Austrya i Prusy zgodzić się na przedłużenie zawieszenia broni tylko z dłuższym terminem i pod warunkiem dwumiesięcznego wypowiedzenia w interesie żeglugi. Natomiast utrzymuje inna depesza telegraficzna z Londynu z tego samego dnia, że dniem przedtem odbyły się przygotowawcze narady obecnych w Londynie reprezentantów, które dozwalają się spodziewać, że Dania przystąpi chętnie do układów pokojowych na podstawie kompromisu. Zdaje się, że Duńczycy przygotowują redakcyę warunków pokoju, i w tym celu przybył do Londynu prócz hrabiego Moltke z Paryża, także jenerał-major Kaufmann z Kopenhagi. Z tego wszystkiego widać, że pozycya uczestników konferencyi londyńskiej nie jest wcale miłą, a najprzykrzejszą jest ona bez wątpienia dla pełnomocników duńskich. Nacisk wywierany na nich z kraju staje się coraz bardziej nieznośnym, a ostatnie wiadomości z Kopenhagi donoszą, że partya narodowa cieszy się propozycyą oderwania Księstw i skandynawizm zaczyna jawnie tryumfować. Partya ta sądzi bowiem, że w takim razie nie mogłaby się Dania utrzymać sama przez się, i prędzej lub później musiałaby się połączyć ze Szwecyą. Z tej strony tedy nalegają na pana Quaade i jego kolegów, ażeby przystali na tę propozycyę, gdy przeciwnie rząd i Król stawiają nowy opór. Ztąd to pochodzi zupełne pozbawienie instrukcyi posłów duńskich i wypowiedzenie zawieszenia broni, chociaż rząd duński nie ma żadnej armii do dyspozycyi.

W Hadersleben — jak donoszą z Rendsburga z 5. b. m. — miało odbyć się nazajutrz wielkie zgromadzenie północnych Szleswiczan, ażeby zaprotestować przeciw podziałowi Szleswiku. Na dziś zaś (7go b. m.) zapowiedziane było uroczyste poświęcenie pomnika postawionego na cześć poległych Austryaków pod Oberselk.

### Monarchia Austryacka.

**Lwów**, 6. czerwca. *(Budowa kolei ze Lwowa do Czerniowiec.)* Techniczno wojskowa komisya do rozpoznania tej linii opuściła już nasze miasto aby podług dawniej wytyczonego śladu, i przedłożonego ministerstwu profilu długości, zwiedzić na miejscu wspomnioną drogę. Kwestyę co do połączenia tej linii z koleją Karola Ludwika zostawiono w zawieszeniu, i dopiero po powrocie komisyi ma nastąpić jej ostateczne rozstrzygnięcie. Ludzie zawodu przeznaczeni do objęcia budowy uchwalili podzielić całą linię na 5 sekcyi, i prowadzić budowę jednocześnie na całej linii dla ukończenia jej z końcem 1866 r.; jednak w kołach rzeczy świadomych sądzą, że z powodu wielu trudności, które pociągnie za sobą otwarcie tej około 36 mil długiej drogi nie nastąpi zaraz oddanie całej linii na użytek publiczny, lecz częściowo. Wczoraj przybyli tu 2 inżynierowie angielscy, którzy głównie zajmują się zasiągnięciem wiadomości co do dostawy materyałów i cen tychże w rozmaitych miejscach. Oprócz wiadomych członków spółki kolei ze Lwowa do Czerniowiec w Galicyi i Bukowinie mieszkają jeszcze trzej radzcy administracyi pp. Konstanty Tchórznicki, Oktaw Pietruski i Al. Br. Petrino.

**Wiedeń**, 5. czerwca. *(Nowiny dworu.)* Dnia 12. maja b. r. w Koburgu w obecności członków książęcego domu saskokoburgskiego, tudzież Jego ces. Wysokości Arcyksięcia Stefana, księcia angielskiego Alfreda, księcia saskiego Jerzego z małżonką, księcia wirtembergskiego Filipa, książąt Joinville i Aumale, tudzież kilku młodszych członków domu orleańskiego, i innych osób zaproszonych, między któremi znajdował się także c. k. nadzwyczajny poseł, i pełnomocny minister br. Werner, odbyły się uroczyste zaślubiny Jego ces. Wysokości Arcyksięcia *Józefa* z księżniczką *Klotyldą* córką księcia Augusta i księżny Klementyny Sasko-Koburg-Gotajskich.

Zaślubiny odbyły się w dniu wspomnionym o godzinie 11 przedpołudniem, według rytuału, z największą okazałością, w przeobrażonej na kaplicę sali książęcego zamku rezydencyonalnego. Ślub dawał umyślnie na ten cel powołany Arcybiskup bamberski.

Po ślubie udali się wszyscy do sali tronowej gdzie najdostojniejsi nowożeńcy odbierali życzenia od członków rodziny książęcej, i wyżej wymienionych najdostojniejszych krewnych, poczem było wielkie dejeuner dinatoire.

Wieczorem tegoż dnia Ich ces. Wysokoście najdostojniejsi nowożeńcy z Jego ces. Wysokością Arcyksięciem Stefanem udali się na krótki pobyt do Schaumburga.

### Anglia.

*(Mowa hr. Russella.)* Z mową, którą miał hr. Russell na dniu 26. z. m. w izbie wyższej w sprawie polskiej, przytaczamy następujący ustęp: „Najnierozumniejszą i najniedorzeczniejszą ze wszystkich wojen, jakie kiedykolwiek prowadzono, byłaby wojna dla przywrócenia Polski, najnierozumniejszą i najniedorzeczniejszą dla tego, ponieważ w Polsce nie widziano ani poważnego rządu ani powstania, któreby miało widoki powstania; ponieważ kraj, który chciano odbudować, był tak rozległy, że strata jego równałaby się podziałowi cesarstwa rosyjskiego, i ponieważ wszyscy, którzy stali u steru cesarstwa, ożywieni byli — jak to było ich powinnością — chęcią opierania się do ostateczności podziałowi Rosyi. W takim razie — jak to mówiliśmy — prowadzonoby wojnę dla uzyskania chimery, i chociaż Polacy swoją walecznością zasłużyli na naszą sympatyę, niedałaby się przecież usprawiedliwić wojna rozpoczęta na ich korzyść. Cóż miałem począć? Mojem zdaniem było zawsze, że skoro izba niechciała sama rozpalić wojny za naród znajdujący się w powstaniu, niemogło być nic bardziej niemoralnem, zdradzieckiem i niszczącem zaufanie, jak obudzać nadzieje, których nigdy nie myśleliśmy wypełniać. Dlatego postawiłem się w tem samem położeniu; albo wypadało mi mówić w interesie Polski i prowadzić wojny na jej korzyść, albo też powiedzieć Polakom otwarcie, że rząd Jej Mości Królowy nie ma tego zamiaru. Wybrałem to ostatnie, i oto oświadczam teraz w obec całego świata, że nie mieliśmy nigdy zamiaru prowadzić wojny za Polskę...“

### Francya.

**Paryż**, 2. czerwca. *(Zamknięcie posiedzeń senatu. — Różne wiadomości.)* Wczoraj zamknięta została tegoroczna kadencya posiedzeń senatu. Na ostatniem posiedzeniu przyjęty został bez żadnej rozprawy i jednomyślnie budżet zwyczajny i nadzwyczajny na rok 1865, tudzież prawo o kredytach dodatkowych na

rok 1864. Przy tej sposobności mówiono o dawnej petycyi z Montfleury w roku 1861 podanej, dotąd niezałatwionej, według której dekret cesarski rozszerzający atrybucye prefekta Sekwany jest nieprawny i konstytucyi przeciwny. Radzca stanu Marchand oświadczył, iż w tym przedmiocie w przeszłej już kadencyi projekt do prawa złożony być miał. Lecz zamierzył zaproponować reformy dalej sięgające. Rozpoczęte są prace, jak Cesarz przy otwarciu posiedzeń zapowiedział względem uchylenia zbytecznej centralizacyi i nadania większych atrybucyi radom jeneralnym i municypalnym. Rząd uznał przeto potrzebę uregulowania przy tej sposobności atrybucyi prefekta departamentu Sekwany. Sekcye dla spraw wewnętrznych w radzie stanu ukończyły właśnie prace swe przygotowawcze. Oświadczenie to, zdaniem p. Marchand, przekona senat o wielkiem znaczeniu, które rząd przywiązuje do przedmiotu petycyi. Po odczytaniu kilku petycyi, odnoszących się do spraw wewnętrznych Francyi, minister stanu odczytał dekret cesarski posiedzenia senatu zamykający. Senatorowie rozeszli się przy często powtórzonych okrzykach: „Niech żyje Cesarz!“

W pangiryku zmarłego ministra stanu Billault, przez p. de Laguerronière w senacie odczytanym, mowca zwrócił uwagę na bezinteresowność zmarłego, który byłby zeszedł z tego świata w zupełnem ubóstwie, gdyby nie wspaniałość i zacność Cesarza z własnego popędu monarchy pochodząca. Głównie zaś mowca chwalił p. Billaulta z powodu jego umiarkowania, w czem upatrywano chęć niejako naganę dla ostrego i bezwzględnego postępowania pana Persignego.

W księgarni Henryka Plon wyszły teraz pamiętniki kardynała Consalvi. Zawierają one wiele szczegółów o kongresie wiedeńskim i o latach, które po nim nastąpiły. Na uwagę zasługują dwa listy, jeden Papieża Piusa VII., drugi matki Napoleona I., obadwa do kardynała Consalvi adresowane. W pierwszym Papież wyraża żal swój i litość nad losem Cesarza, i wzywa kardynała, ażeby czynił kroki u monarchów, mianowicie u Księcia rejenta angielskiego, którego Papież drogim swym przyjacielem nazywa, dla ulżenia losu wygnańca. O familii Cesarza Papież mówi z wielką przychylnością, dodając, iż uwięzienie Papieża było czynem pomieszanego umysłu, przywrócenie zaś religii we Francyi i konkordat są dziełami trwałemi, pochodzącemi z natchnienia ducha chrześciańskiego, za które się szczera wdzięczność kościoła należy. W drugim liście matka Cesarza dziękuje kardynałowi Consalvi za wstawienie się jego za synem jej i za jej rodziną, która w państwie kościelnem prawie jedyny i najbezpieczniejszy znalazła przytułek. „Jestem ja“ mówi w liście tym, „prawdziwą matką boleści, i jedyną moją pociechą jest, iż Ojciec św. zapomina o przeszłości, i idzie tylko za popędem serca swego.“ Dzienniki Włochom przyjaźne, niechętnem patrzą okiem na te pamiętniki, przeczuwając po ich odczytaniu, iż rząd obecny francuzki nie skłoni się nigdy do wydania Rzymu rewolucyi włoskiej.

## Włochy.

*(Różne wiadomości.)* Rząd piemoncki postanowił wysłać statek jeden wojenny dla okrążenia kuli ziemskiej, w celu rozszerzenia konnexyj handlowych włoskiego półwyspu. Minister handlu Cugia wezwał okólnikiem z dnia 23. maja wszystkie izby handlowe włoskie ażeby życzenia swe i rady rządowi wiernie przesłały do uwzględnienia.

Loża wolnych mularzy w Florencyi wybrała mistrzem swym Garibaldego, który jej przyrzekł, iż dołoży starania ażeby kiedyś w przyszłości Florencya była obok Rzymu drugą stolicą połączonych Włoch.

## Niemcy.

*(Korespondencya względem odnowienia blokady duńskiej. Przyszłe losy związku cłowego niemieckiego.)* Urzędowa gazeta londyńska zamieściła korespondencyę między p. Terba Bille ministrem duńskim w Londynie a lordem Russell, względem zaprowadzenia na nowo blokady portów pruskich na morzu baltyckiem po upływie rozejmu (12. czerwca) bez poprzedniego zawiadomienia. Korespondencya ta, piszą z Paryża do gazety kolońskiej, jest tylko fortelem ze strony duńskiej dla wywarcia pewnego nacisku na Niemcy, dla tego ogłoszono ją przed ostatniem posiedzeniem konferencyi, do czego lord Russell chętnie się przyczynił. Zresztą korespondencya ta dąży do przyniesienia szkody handlowi prusko-niemieckiemu chociaż tylko pośrednio, bo na drodze bezpośredniej Dania Niemcom szkodzić już nie może. Wszakże wątpliwości nie ulega, że rozejm przedłużony zostanie.

W południowych Niemczech, a mianowicie w Bawaryi i w Wirtembergu, opinia publiczna zajmuje się obecnie kwestyą związku cłowego i przyszłego losu jego. Większa część dzienników oświadczyła się przeciwko traktatowi francusko-pruskiemu i przemawia za koniecznością połączenia się całych Niemiec z Austryą w jedno ciało handlowe, które liczy do 70 milionów ludności samoby sobie wystarczyło i byłoby niepodległe od wszelkich zagranicznych machinacyj. Na tej drodze przemysł niemiecki najswobodniejby się rozwinąć mógł, i nie byłoby potrzeby poświęcenia wielkiej jego części terytoryum wolnego handlu, na których tylko zagranica a mianowicie Anglia, Francya i Belgia zyskać może, te bowiem kraje pod względem przemysłu wyżej niż Niemcy stoją. Traktatowi prusko-francuzkiemu prócz tego zarzucają, iż nie polega na ścisłej wzajemności; wiele pozycyi taryfy prusko-francuzkiej obliczone są na widoczną szkodę Niemiec. Że zaś związek cłowy kończy się z rokiem 1866, przeto rozwiązanie kwestyi o dalszym obrocie rzeczy na polu handlowem, we wszystkich krajach związkowych, obok sprawy szleswicko-holsztyńskiej, głównie teraz umysły zajmuje.

## Królestwo Polskie.

**Warszawa,** 3. czerwca. *(Częściowe zniesienie wojennych oddziałów. — Wiadomości z prowincyi.)* *Dzien. Powsz.* donosi: W rozkazie do wojsk w Królestwie Polskiem z dnia 16. i 19. maja (v. s.) czytamy: Przy stopniowem utrwalaniu się porządku i spokojności w Królestwie Polskiem uznane zostało za możliwe znieść częściowo wojenne oddziały: St. Petersburgsko-warszawskiej kolei żelaznej, Ostrołęcko-Pułtuski i Olkusko-Miechowski. Zamiast oddziału St. Petersburgsko-warszawskiej kolei ustanawia się czasowy wojenny zarząd tejże kolei od rzeki Narwi do Warszawy pod dowództwem jenerał-majora von Mesenkampfa. Przytem rozkazano: *a)* Co do zniesionego oddziału St. Petersburgsko-warszawskiej kolei żelaznej: 1) wchodzące w skład jego gminy poddać pod władzę pod względem wojenno-policyjnym powiatowym naczelnikom wojennym powiatów, do których te gminy należą; 2) akta tego oddziału z wyjątkiem sądowo-wojennych i śledczych, wraz z sumami pieniężnemi i rachunkami złożyć nowemu czasowemu zarzadowi; 3) po zamknięciu będących przy oddziale komisyi wojenno-sądowej i wojenno-śledczej wszystkie ich akta wraz z aresztowanemi osobami pozostającemi przy oddziale pod sądem i pod śledztwem przesłać do urzędów powiatowych naczelników wojennych: Łomżyńskiego, Ostrołęckiego, Pułtuskiego, Siedleckiego i Stanisławowskiego. *b)* Co do oddziałów Pułtusko-Ostrołęckiego i Olkusko-Miechowskiego: 1) naczelnicy powiatowi tych czterech powiatów i wojska w nich rozlokowane po zniesieniu oddziałów mają pozostawać pod bezpośredniem zwierzchnictwem naczelników głównych oddziałów Płockiego i Radomskiego; 2) akta wraz z pieniędzmi i rachunkami mają być także odesłane do tychże odnośnie oddziałów; 3) sprawy wojenno-śledcze i wojenno-sądowe mają być ukończone w jak najprędszym czasie przed zniesieniem tych oddziałów, a po ukończeniu ich mają być oddane z oddziału Pułtusko-Ostrołęckiego wojennemu powiatowemu naczelnikowi w Pułtusku, a z Olkusko-Miechowskiego powiatowemu naczelnikowi wojennemu w Olkuszu. Podpułkownik Halickiego pułku piechoty Nr. 20. Turbin mianowany został naczelnikiem wojennym powiatu Stopnickiego w gubernii Radomskiej w miejsce podpułkownika teraz pułku Rogozy, powracającego za staraniem naczelnika 5tej dywizyi piechoty do swego pułku; podpułkownik Niżogrodzkiego pułku piechoty Nr. 22. Gorjełow naczelnikiem wojennym powiatu Przasnyskiego w gubernii Płockiej na miejsce majora Nizowskiego pułku piechoty Nr. 23. Radionowa.

*Dzien. Pow.* zamieszcza następujące korespondencye: Miłosna. W dniu 16. (28.) b. m., przybyło do Miłosny 2ch konnych, a wkrótce potem na podwodzie trzech uzbrojonych włóczęgów; dwaj pierwsi gwałtem wzięli u rządcy Piaseckiego wódkę, chleb i furaż, i prócz tego zabrali i uprowadzili z sobą leśniczego Makarewicza; trzej zaś ostatni zażądali świeżej podwody, lecz gdy rządca Piasecki uciekł przed niemi, odjechali na tej na której przybyli. Wójt gminy doniósł o tym wypadku czastkowemu naczelnikowi wojennemu, dla odszukania włóczęgów.

Pułtusk. Podoficer Kopnin, przejeżdżając w d. 11. (23.) maja r. b. przez gminę Długiesiodło, dowiedział się, że oddawna już poszukiwany przestępca polityczny, żandarm — wieszający Adam Dąbrowski, ukazał się w lesie przyległym do wsi Grondowa, udał się więc za nim, i zdoławszy go przy pomocy trzech kozaków i kilku włościan ująć, odstawił do naczelnika oddziału Sokołowskiego.

Ostrołęka. W dniu 10. (22.) maja r. b. podczas rewizyi, w lasach należących do wsi Kleczkowa, wykryto pięć mogił, a w nich sześć ciał mężczyzn, niewiadomego pochodzenia, pozbawionych życia przez powieszenie. Sąd w Ostrołęce przedsięwziął z tego powodu ścisłe śledztwo w celu wykrycia zbrodniarzy.

Kalwarya. Niejaki Lisiewicz, były pisarz wójta gminy Olwita, doręczył p. Schmidt, właścicielowi dóbr Piłopalnie, dwa pamflety rewolucyjne: jeden w imieniu rządu narodowego z 11go maja 1864 roku, w którym jest powiedziane, że z powodu ucisku panującego w Polsce, rząd narodowy z nadchodzącą wiosną widzi się zmuszonym do podtrzymania wszelkiemi siłami powstania, dla niedostateczności zaś funduszów wzywa go, aby w ciągu dni 10 złożył 4200 złp. stosownie do dekretu z dn. 10. października 1863 r. ustanawiającego ogólną pożyczkę narodową, i że w zamian za wniesione pieniądze otrzyma kwit 5 procentowy rządu narodowego, który po ukończeniu powstania na każde żądanie spłacony będzie brzęczącą monetą; — drugi od mniemanego naczelnika powiatu Kalwaryjskiego z 11. maja 1864 r. dodający, że przesyłając powyższy rozkaz, tenże najzupełniejszą ma nadzieję, iż sumę w nim oznaczoną jest (p. Schmidt) w stanie wnieść w przepisanym terminie, w przeciwnym zaś razie może ją uzyskać z zastawu lub sprzedaży sreber i innych drogocennych przedmiotów. Lisiewicz, doręczywszy powyższe odezwy, zdołał zbiedz do dóbr Wilkobole do obywatela Micewicza, gdzie go jednak dognali ludzie wysłani z Piłopalni, lecz Władysław Micewicz, syn właściciela, i jakiś młody człowiek przebywający u nich, nazwizkiem Ludwik Szaciński, ukryli go u siebie, za co ich aresztowano, i obecnie znajdują się pod śledztwem na

odwachu w Kalwaryi. Co do Lisiewicza, nie wiadomo dotychczas dokąd się udał po opuszczeniu Wilkołoli.

## Rosya.

**Petersburg.** *(Różne wiadomości.) Ruski Inwalid* donosi: Najjaśn. Pan najwyżej rozkazać raczył: wszystkim wojskowym niższych stopni, którzy do 1. stycznia 1864 r. wysłużyli 20 lub więcej lat, udzielić dymisyą na ogólnych zasadach.

Ten sam dziennik pisze: Rada państwa w departamencie spraw cywilnych i duchownych, po rozpatrzeniu wyroku 5go departamentu rządzącego senatu w sprawie dymisyonowanego radzcy honorowego Mikołaja Czernyszewskiego (35 lat wieku), uznawszy go na mocy dowodów i okoliczności sprawy, winnym napisania odezwy rewolucyjnej, oddania jej sekretnie do druku w celu rozpowszechnienia i przedsiębrania kroków do obalenia istniejącego w Rosyi rządu, postanowiła; decyzyę w tej sprawie rządzącego senatu zatwierdzić, a w skutek tego, dymisyonowanego radzcę honorowego Mikołaja Czernyszewskiego, na mocy przytoczonych w tejże decyzyi przepisów, przy pozbawieniu wszelkich praw stanu, oddać do robót ciężkich w kopalniach na lat czternaście, a następnie osiedlić w Syberyi na zawsze.

*Birż. W.* donoszą: W dopełnieniu najwyżej zatwierdzonego w miesiącu maju 1862 r. postanowienia komitetu ministrów, ogłoszonego w ukazie rządzącego senatu z dn. 20. czerwca tegoż roku, o dozwoleniu wywozu do Królestwa Polskiego wyrobów tabacznych rosyjskich bez obanderolowania, minister finansów po znisieniu się z namiestnikiem Królestwa Polskiego, uznał możebnem: przy utrzymaniu dotychczasowego składania wysyłanych do Królestwa Polskiego wyrobów fabryk tabacznych rosyjskich komorom właściwym do oplombowania, zwolnić komorę warszawską od rewidowania tych wyrobów z zastrzeżeniem, aby obowiązek ten oraz wydawanie właścicielom tych wyrobów ustanowionych świadectw, włożone były na administracyę dochodów tabacznych Królestwa; a w skutek tego zamiast świadectwa komory warszawskiej o dostawieniu w całości do Królestwa Polskiego z plombami komory wywożonych z Rosyi wyrobów fabryk tabacznych rosyjskich, żądane być ma od expedytorów poświadczenie skarbowej administracyi tabacznej Królestwa Polskiego, i w razie niezłożenia takowego poświadczenia w zakreślonym terminie sześciomiesięcznym, expedytor ulegać ma za niedostawienie paki z plombami komory odpowiedzialności podług przepisów celnych.

*S. Pet. W.* donosi z Ałuszty (na południowym brzegu Krymu), że statki parowe rozpoczęły już stałą żeglugę między tem miastem a Odessą, przez Sewastopol, i że wkrótce rozpoczną także żeglugę na Donie.

*(Depesza telegraficzna z Kaukazu.)* Poti, 14. maja. Górale, zebrawszy się na brzegu morza, ciągle odpływają na naszych i tureckich statkach do Turcyi; przesiedlanie odbywa się bardzo szybko; stan zdrowia wojsk zupełnie jest zadowalniający i takowe skutecznie wykonywają wskazane im poruszenia, dzielnie przezwyciężając zawady, które stanowią już nie górale, ale skalista i niedostępna prawie miejscowość; tylko w gminie Aigbo, młodzież i bezżenni, więcej z zuchowactwa niż w jakim innym celu, postanowili wszcząć bój i bez znacznych strat z jednej i drugiej strony zostali rozproszeni.

## Azya.

**Trebizonda**, 30. kwietnia. *(Przesiedlanie się Ubychów.)* Rozpoczęło się już przesiedlanie się tu i na brzegi sąsiednie Ubychów, plemienia czerkieskiego, niedawno zwyciężonego. W zeszłym tygodniu przybyły tu 34 statki, na pokładzie których znajdowało się 18.000 Czerkiesów, którzy chcieli wysiąść na ląd pomimo oporu stawianego przez władze tureckie. Większa część statków miała na swym pokładzie dwa razy więcej pasażerów, niż na to objętość pozwalała, tak, iż 134 ludzi częścią się udusiło, częścią zaś bardzo ucierpiało. Ponieważ większa część statków nie miała zapasów żywności, przeto nędza i głód wywoływały trudne do opisania sceny rozpaczy. Ponieważ oprócz przybyłych na tych statkach znajdowało się już tu 20.000 przesiedleńców, przeto niepodobna było dozwolić wylądować nowym przybyszom, gdyż inaczej panowałby w mieście głód. Gubernator Emin Pasza pozwolił, ażeby tylko 6000 tych nieszczęśliwych wyszło na brzeg, tak, iż każdy statek pozbył się jednej trzeciej części swego ciężaru. Po przejmujących scenach i krwawych wystąpieniach, przyczem znowu kilka set ludzi utraciło życie, powiodło się policyi i wojsku przywrócić porządek o tyle, iż można było zmusić statki do dalszej podróży. Zdołano zebrać cokolwiek chleba i ryżu, i rozdać pomiędzy tych, którzy pozostali na statkach. Znajdujące się w porcie parowce odholowały statki na pełne morze i zostawiły je tam do zmuszenia do dalszej żeglugi. W ciągu tego tygodnia statki te zawinęły do Perasuntu, Samsunu, Sinopy i Enegli. W samym Samsunie znajduje się już obecnie 15.000 Czerkiesów. Pod Aktsze-Kale obozuje teraz 27.000 Czerkiesów.

## Kronika.

(Stowarzyszenie polskich i ruskich stenografów szkoły pana L. Olewińskiego) odbyło jeneralne zgromadzenie d. 31. z. m. i założyciel stowarzyszenia, nauczyciel stenografii p. L. Olewiński został obrany prezesem tegoż. Następnie zatwierdzono dotychczasowych członków dyrekcyi i przyjęto do stowarzyszenia nowych 25 członków, poczem wybrano stałą komisyę egzaminacyjną, i postanowiono wydawać czasopismo stenograficzne. Członkowie mają składać kwartalnie po 50 c. Debaty odbywały się w języku polskim i ruskim. Stowarzyszenie liczy obecnie 97 członków rzeczywistych; członkami honorowymi są: profesorowie uniwersytetu ks. Głowacki, i Dr. Malecki, daputowani sejmu krajowego pp. Pietruski, Hubicki i Zatwarnicki, tudzież ks. Żukowski pleban z P. dbereżca, i poeta Wincenty Pol. Posiedzenia miesięczne odbywać się będą w ostatnich dniach każdego miesiąca, a jeneralne w grudniu każdego roku.

(Dar.) Ks. Damian Magurski pleban w Spasowie ofiarował 300 zł. w. a. w gotowiźnie i obligacyach na narodowy dom ruski, i drugą cerkiew w mieście Lwowie.

(Dobra Buczacz) w obwodzie stanisławowskim są z zwolnej ręki do sprzedania.

(Projekt założenia uniwersytetu na Syberyi.) W 123 Nr. „Gazety giełdowej" zamieszczony jest Głos Syberyjczyka, w kwestyi uniwersytetu na Syberyi, z którego to artykułu podajemy następujące ciekawsze szczegóły. Kupiec Sidorow, zamający się na Syberyi poszukiwaniem złota, ofiarował 22 terytorya złotodajne i 12.000 rsr. w gotówce, na urządzenie uniwersytetu w Tobolsku. Z tego mocno się ucieszyli wszyscy mieszkańcy kraju zauralskiego, sądząc, że nakoniec będą w możności, dawać dzieciom swoim wyższe, ostateczne wykształcenie, u siebie, nie wysyłając w tym celu swych synów, jak to dotąd ma miejsce, do Rosyi Europejskiej. Ala radość syberyjczyków została oziembioną przez dwa artykuły, zamieszczone w „Gazecie St. Petersburgskiej" dowodzące, że propozycya Sidorowa jakkolwiek czarująca i nęcąca, jest niewykonalną. Odpowiedź p. Sidorowa w tymże samym dzienniku, obala te dowodzenia, opierając się na dodatnich danych. Obok tego złożył on jeneral-gubernatorowi Zachodniej Syberyi na rachunek ofiarowanej sumy 20.000 rsr. i dwie bryłki samorodnego złota, ważące 9 funtów, co na początek będzie dostatecznem.

Jeszcze w 1803 r., radzca stanu Demidow, ofiarował na urządzenie uniwersytetu w Tobolsku 50.000 rubli ass., które obecnie utworzyły kapitał przenoszący 75.000 rsr. Potem w 1822 r, jenerał - gubernator Zachodniej Syberyi, Koncewicz, zamierzał urządzić centralny uniwersytet Syberyjski w Tomsku. Ale piękna ta myśl nie mogła być urzeczywistniona, z powodu niemożności, zebrania dostatecznego kapitału, ze źródeł jakie on przedstawiał.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

*(Ceny mięsa wołowego we Lwowie.)* Na miesiąc czerwiec podali następujący przemysłowcy profesyi rzeźnickiej najniższe ceny 1 ℔ mięsa wołowego: *a) dla ludności chrześciańskiej:* Jan Żelichowski (w jatkach na Krakowskiem) od 12 do 24 c., Joanna Frankowska (tamże) od 14 do 24 c., Agnieszka Zaworska (tamże) od 14 do 26 c., Adolf Bąkowski (w jatkach na Halickiem) od 10 do 25 c., Wolf Hass (tamże) od 12 do 26 c., Marek Scheller (Nr. 69¼) od 14 do 22 c., Leisor Immerdar (Nr. 605¼) od 14 do 25 c., Jak. Hersch Hartel (przy kościele św. Anny) od 16 do 22 c. i Abraham Mass (przy ulicy strzeleckiej) od 14 do 24 c.; *b) dla ludności izraelickiej:* Maciej Łępicki (Nr. 135¾) wszystkie gatunki mięsa po 19 c., Hersch Horn, Hersch Teteles (Nr. 323¾), Wolf Tenenbaum (Nr. 575¾), Karol Mokrzycki (Nr. 221 m.), Izaak Pordes (Nr. 580¾), Franciszek Motylewski (Nr. 125¾), Andrzej Mokrzycki (przy rzeźni izrael.) i Hersch Teteles Nr. 30¼), wszystkie gatunki mięsa po 20 c.

**Stryj**, 18. maja. W I. połowie b. m. były w obwodzie tutejszym następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

| | Miejsce targu: | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Skole | | Dolina | | Wojniłów | | Bukaczowce | | Żurawno | | Stryj | |
| | zr | cen. | zr | cen. | zr. | cen. | zr. | cen. | zr. | cen. | zr. | cen. |
| | waluta austryacka | | | | | | | | | | | |
| Mec pszenicy . . . | 2 | 60 | 2 | 40 | 2 | 20 | 2 | 20 | 2 | 30 | 2 | 40 |
| „ żyta . . . | 1 | 60 | 1 | 40 | 1 | 20 | 1 | 20 | 1 | 20 | 1 | 40 |
| „ jęczmienia . | 1 | 45 | 1 | 20 | 1 | . | 1 | . | 1 | . | 1 | . |
| „ owsa . . . | 1 | . | 1 | . | . | 70 | . | 70 | . | 82 | . | 90 |
| „ hreczki . . | . | . | | . | 1 | 40 | 1 | 40 | . | . | 1 | 4 |
| „ kukurudzy . | 2 | 40 | 1 | 60 | 1 | 26 | 1 | 26 | . | . | 1 | 60 |
| „ ziemniaków . | . | 80 | . | 60 | . | 40 | . | 40 | . | 45 | . | 40 |
| Cetnar siana . . . | 3 | | 1 | 40 | 1 | . | 1 | . | 1 | 10 | 1 | 5 |
| „ wełny . . . . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| „ nasienia koniczu | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| Sąg drzewa twardego | 5 | . | 5 | | 6 | 30 | 6 | 30 | 3 | 90 | 5 | 25 |
| „ „ miękkiego | 2 | . | 3 | 85 | 5 | 25 | 5 | 25 | 2 | 50 | 4 | 20 |
| Funt mięsa wołowego | . | 9 | . | 8 | . | 11 | . | 10 | . | 9 | . | 10 |
| Mas okowity | . | 51 | | 51 | . | 60 | . | 60 | . | 48 | . | 72 |

Examina w szkole rolniczej dublańskiej na II. półrocze roku 1864 odbędą się od dnia 18. do 28. czerwca r. b. w następującym porządku:

Dnia 18. czerwca w roku I. Rolnictwo i praktyka rolnicza.
„ „ „ „ II. Ekonomia i miernictwo.
„ „ „ „ III. Technologia i chów zwierząt.

Dnia 21. czerwca w roku I. Fizyologia zwierząt.
" " " " II. Chów zwierząt i chemia organiczna.
" " " " III. Ekonomia i budownictwo.
" 23. " " I. Botanika, fizyka i meteorologia.
" " " " II. Rolnictwo i praktyka rolnicza.
" " " " III. Leśnictwo i chemia rolnicza.
" 25. " " I. Chemia nieorganiczna.
" " " " II. Mechanika i ogrodnictwo.
" " " " III. Rolnictwo i praktyka rolnicza.
" 28. " " I. Matematyka.
" " " " II. Rachunkowość.

Examina te odbywać się będą w godzinach rannych w dniach wyżej wyrażonych z każdym uczniem z osobna z każdego przedmiotu. Wstęp do sali examinacyjnej jest wolny, mianowicie dla rodziców, krewnych lub opiekunów, których się niniejszem uprzejmie zaprasza.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gospod. galic.
Lwów, dnia 2. czerwca 1864.
Prezydujący: *Krasicki.*
Pełniący obw. sekretarza: *J. Grelinger.*

## Ostatnia poczta.

Czerniowce, 6. czerwca. *Bukowina* donosi, że Jego Excel. Namiestnik Galicyi hr. *Mensdorff-Pouilly* przybył 5. b. m. do Czerniowiec.

## TEATR.

*Dziś* teatr ruski: „**Buwalszczyna**", oryginal. operetka w 1 ackie p. Welsowskiego po raz pierwszy; i „**Kum mirocznik**", oryg. forsa w 1 akcie p. Dmytreńka, także po raz pierwszy.

*Jutro* na scenie polskiej: „**Było to pod Wagram**", komedya w 1 akcie ze śpiewami, i „**Trefniś**", komedya w 2 aktach. Czwarty gościnny występ pana Józefa Rychtera.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. czerwca.

Holel europejski: PP.: Poten Fr., z Łahodowa. — Barczewski Sob., z Podola ros. — Lityński W., z Litwinowa. — Malczewski S., z Cześnik.
Hotel Langa: Brzeziński S., z Rustweczka. — Płoszowski J. c. k. rotm., z Przemyśla.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. czerwca.

PP.: Hr. Wodzicki K., do Olejowa. — Hr. Baworowski W., do Strusowa. Hr. Dzieduszycki J., do Jarczowiec. — Petrowicz Fr., do Wołostkowa. — Poten Fr., do Łahodowa. — Mochnacki Sew., do Tyśmieniczan. — Chobrzyński M. c. ros. ofic. i Bohomolec W., na Podole ros.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

*Dnia 6. czerwca.*

| Pora | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Stan powietrza wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | | Stan atmosfery |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 7. god. zrana | 326.70 | + 13.4 | 70.1 | północny | sł. | pogoda |
| 2. god. po poł. | 326.50 | + 19.8 | 54.2 | półn.-zach. | " | pochmurno |
| 10. god. wiecz. | 326.65 | + 14.8 | 72.6 | " | " | " |

W nocy deszcz 0.‴54.

## Kurs lwowski.

| Dnia 6. czerwca | | gotówka zł. | gotówka c. | towarem zł. | towarem c. |
|---|---|---|---|---|---|
| Dukat holenderski | wal. austr. | 5 | 36 | 5 | 41 |
| Dukat cesarski | " " | 5 | 37 | 5 | 43 |
| Półimperyał zł. rosyjski | " " | 9 | 31 | 9 | 40 |
| Rubel srebrny rosyjski | " " | 1 | 77 | 1 | 79 |
| " papierowy rosyjski | " " | 1 | 61 | 1 | 62 |
| Talar pruski | " " | 1 | 71 | 1 | 72 |
| Polski kurant i pięciozłotówka | " " | — | — | — | |
| Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł. | bez kuponów | 73 | 35 | 74 | 15 |
| " " " m. k. za 100 zł. | bez kuponów | 77 | — | 77 | 82 |
| Galicyjskie obligacye indemnizacyjne | bez kuponów | 74 | 02 | 74 | 68 |
| 5% Pożyczka narodowa | bez kuponów | 79 | 83 | 80 | 58 |
| Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika | bez kuponów | 227 | 33 | 229 | 83 |

## Telegrafowany kurs wiedeński.

| Dnia 6. czerwca. | złr. | kr. |
|---|---|---|
| 5% Metaliki | 73 | 10 |
| 5% pożyczka narodowa | 80 | 35 |
| Losy z 1860 roku | 96 | 50 |
| Akcye banku wiedeńskiego | 785 | — |
| " " kredytowego | 195 | 50 |
| Londyn, 10 funtów szterlingów | 114 | 10 |
| Srebro | 113 | 50 |
| Dukat pojedyńczy | 5 | 13½ |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. czerwca.

### 1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

| A. Państwa. | pien. | towar. |
|---|---|---|
| W austr. wal. po 5% | 68.70 | 68.80 |
| " " bez kuponów zwrotny po 5% | 97.40 | 97.60 |
| Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5% | 80 30 | 80 40 |
| od kwiet. do paźd. po 5% | 80.25 | 80.35 |
| Z r. 1851 ser. B. po 5% | —.— | —.— |
| Metaliki po 5% | 73.— | 73.10 |
| Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% | 73.— | 73.10 |
| dtto. po 4½% | 64.80 | 65.— |
| dtto. " 4% | 57.50 | 57.75 |
| dtto. " 3% | 43.25 | 43.50 |
| dtto. " 2½% | 36. | 38.— |
| dtto. " 1% | 14.40 | 14.60 |
| Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy | 156.50 | 157.— |
| Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów | 153.— | 153.50 |
| Przez. do wyl. z r. 1854 | 91.75 | 92.— |
| Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł. | 96.40 | 96.50 |
| Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł. | 98.— | 98 20 |
| Renty Como po 42 lir. aust. | 17.50 | 18. |
| Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5% | 68 50 | 69 50 |
| " " " 4½% | 64.— | 64.50 |
| " " " 4% | 56.50 | 57.50 |
| " " " 3½% | 50.— | 50.50 |
| Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju " 3% | —.— | —.— |
| " " " 2½% | 55.— | 58.- |
| " " " 2¼% | 49.— | 51.— |
| " " " 2% | 44.— | 46.— |
| " " " 1¾% | 39.— | 40.— |
| dtto. z procent. za granicą " 5% | 71.50 | 72.— |
| " " " 4½% | 67.25 | 67.75 |
| " " " 4% | 60.— | 60.50 |

| B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Niższej Austryi | 88.75 | 89.25 |
| Wyż. Aust. i Salcb. | 85.50 | 86.— |
| Czech | 95.50 | 96.50 |
| Morawii | 94.50 | 95.— |
| Szląska | 89.— | 90.— |
| Styryi | 88.75 | 89.25 |
| Tyrolu | —.— | —.— |
| Kar., Krainy i Wyb. | 87.50 | 89.— |
| Węgier | 75 10 | 75.60 |
| Obl. ind. po 5proc. za 100zł. Banatu Tem. | 73.25 | 73.75 |
| Kroacyi i Sławonii | 77.75 | 78 25 |
| Galicyi | 73.90 | 74.40 |
| Siedmiogrodu | 72.70 | 73.— |
| Bukowina | 72.50 | 72.75 |
| Z klauzulą wylos. w r. 1867 | 72.— | 72.50 |
| Lomb. wen. poż. z r. 1859 | 95.— | 96.— |
| Dług Tyrolu po 5% | —.— | —.— |
| " 4% | 57.— | 57.50 |
| " 3½% | — — | —.— |
| Dług Salcburga " 3% | 57.— | 57.50 |
| " 2½% | —.— | —.— |
| Dług Krainy " 2% | 28.25 | 28.75 |
| " 1¾% | —.— | —.— |

### 2. Stan oblig. domestykaln.

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Po 3% za 100 zł. | 26.50 | 27.50 |
| " 2½% " 100 " | 22.50 | 23.— |
| " 2¼% " 100 " | 20.— | 20.50 |
| " 2% " 100 " | 18.50 | 19.— |
| " 1¾% " 100 " | 15.75 | 16.25 |

### 3. Akcye.

| (Za sztukę.) | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Banku narodowego | 784.— | 785.— |
| Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a. | 195.50 | 195.60 |
| Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 600.— | 602.— |
| Półn. kol. po 1000 zł. m. k. | 1779.— | 1780.— |
| Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr. | 182 25 | 182 75 |
| Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw. | 131.— | 131 50 |
| Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. | 122.50 | 122.75 |
| Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty | 147.— | 147.— |
| Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%) | 246.— | 248.— |
| Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw. | 226.50 | 227 — |
| Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k. | 30.— | 40.— |
| dtto II. emis. po 200zł. m. k. | 80.— | 85.— |
| Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k. | 700.— | 710.— |
| Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k. | 244.— | 246.— |
| Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw. | 195.— | 200.— |
| Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. | 130.— | 135.— |
| Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. | 445.— | 446.— |
| Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k. | 236.— | 238.— |
| Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k. | 372.— | 375.— |
| Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a. | 450.— | 470.— |
| Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a. | 275.— | 277.— |
| Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w.a. | 156 75 | 157.— |

### 4. Listy zastawne.

| (za 100 zł.) | | pien. | towar. |
|---|---|---|---|
| Banku narod. w m. k. | 6let. z r. 1857 po 5% | —.— | —.— |
| | 10let. " 1857 po 5% | 101.— | 101.20 |
| | przeznaczone do los. po 5% | 90.25 | 90.75 |
| Banku narod. w w. a. | na 12 m. 5% | —.— | —.— |
| | przezn. do losowania po 5% | 86.30 | 86.50 |
| Gal. Tow. kred. w w. a. po 4% | | 73.— | 73.25 |

### 5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k. | 97.50 | 98.— |
| detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a. | 91.— | 91 50 |
| Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust. | 83.25 | 83.50 |
| Tow. austr. kol. państwa po 500 fr. | 115.— | 115.50 |
| Kol. Lomb. wen. po 500 fr. | 115.25 | 115.75 |
| Kol. półn. po 100 zł. m. k. | 93.50 | 94.— |
| Kol. półn. po 100 zł. w. a. | 89.75 | 90.— |
| Kol. Glogn. po 100 zł. m. k. | 81.75 | 82.25 |
| Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k. | 96.50 | 97.— |
| Lloyda za 100 zł. | 90.— | 91.— |
| Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł. | 96.— | 96 50 |
| Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł. | 77.25 | 77.75 |
| Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł. | 95 80 | 96.— |

### 6. Losy.

| | pien. | towar. (za sztukę.) |
|---|---|---|
| Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. | 131.10 | 131 30 |
| Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k. | 88.— | 88.50 |
| Poż. Trye. po 100 zł. m. k. | 108.— | 109.— |
| " " po 50 zł. m. k. | 49.— | 49.50 |
| Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a. | 28.50 | 29.— |
| Esterhazego po 40 zł. m. k. | 94.75 | 95 25 |
| Salma " 40 " " | 31.25 | 21.75 |
| Palfiego " 40 " " | 29.25 | 29.75 |
| Clarego " 40 " " | 28.— | 28.50 |
| St. Genois " 40 " " | 29.25 | 29 75 |
| Windischgrätza 20 zł. " | 18.50 | 19.— |
| Waldsteina 20 " | 19.50 | 20.— |
| Keglevicha 10 " | 12 50 | 13.— |

### Weksle.

(Na 3 miesiące)

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Amsterdam za 100 zł. hol. | —.— | — — |
| Augsburg za 100 zł. w. p. n. | 95.60 | 96 70 |
| Berlin za 100 tal. | —.— | — — |
| Wrocław za 100 tal. | —.— | — |
| Frankfurt za 100 zł. w. p.-n. | 96 65 | 96 75 |
| Genua za 100 lir. piem. | —.— | —. |
| Hamburg za 100 M. B. | 85 80 | 85 90 |
| Lipsk za 100 tal. | —.— | — — |
| Liwurna za 100 lir. tosk. | 45.10 | 45 10 |
| Londyn za 10 ft. szt. | 114 10 | 114.40 |
| Lugdun za 100 fr. | —.— | — — |
| Medyolan za 100 lir. wł. | —.— | —.— |
| Marsylia za 100 fr. | 45 30 | 45 35 |
| Paryż za 100 fr. | 45 30 | 45 40 |
| Praga za 100 zł. w. a. | —.— | —.— |
| Tryest za 100 zł. w. a | —.— | —.— |
| Wenecya za 100zł. w. a. | —.— | —.— |

(31 dni po ukazaniu.)

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Bukareszt za 100 piast. wol. | —.— | — — |
| Konstantynopol za 100 piast. tur. | | —.— |

### Kurs [illegible]

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Dukaty ces. men. | 5.43 | 5.44 |
| dtto. pełnej wagi | 5.43 | 5.44 |
| Korona | 15.70 | 15.75 |
| 20frankówka | 9.17 | 9.18 |
| Rosyjski imperyał | 9.40 | 9.42 |
| Talar związkowy | 1.71 | 1.71½ |
| Srebro | 113 50 | 114 — |

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Mudyński.

*Z c. k. galic. drukarni rządowej.*